

Nimfa z Czarnego Stawu – Paweł Gołecki

W głębinie stawu, w którym nocuje noc,
Mam swoją nimfę, co szepcze: choć tu choć
Twarz ma tak piękną, w oczach miłości toń,
Na moim cieniu czuję jej zimną dłoń

Ach moja duszo, leć do dziewczyny, leć,
Słodko w głębinie Czarnego Stawu śpiew

Dziś zaręczyny, pierścionek w wodzie łśni,
Przysięgnij proszę, że będziesz wierna mi
Dziś zaręczyny, pierścionek w wodzie łśni,
Przysięgnij proszę, że będziesz wierna mi

Kwiaty w jej włosach pachną jak wiosna dziś,
Serce mi pęka, gdy nie chce do mnie przyjść

Każe mi skoczyć, cóż ja mam zrobić, co?
Kto jej zaśpiewa tak o miłości, kto?
Każe mi skoczyć, cóż ja mam zrobić, co?
Kto jej zaśpiewa tak o miłości, kto?
Do niej się patrzę, aż do utraty tchu,
Wewnątrz mnie budzi, gdy o niej śnię na mchu

Górska nimfo, królową kwiatów jest,
Ty znowu byłaś moim tatrzańskim snem
Górska nimfo, królową kwiatów jest,
Ty znowu byłaś moim tatrzańskim snem



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych